

Wierzę w Jezusa... który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny...

Wcielenie Odwiecznego Syna Bożego

„Wiara w prawdziwe Wcielenie Syna Bożego jest znakiem wyróżniającym wiarę chrześcijańską: *Po tym poznajecie Ducha Bożego: każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciebie, jest z Boga* (1 J 4, 2)” (KKK 463). Przez swoje prawdziwe ludzkie ciało „Bóg niewidzialny stał się widzialny. Z tej racji Chrystus może być ukazany i otaczany kultem na świętych obrazach” (Kompendium KKK 92).

W Jezusie Bóg przyjął nasze śmiertelne, ludzkie ciało, dzielił z nami ziemski los, tak jak my cierpiał i umarł i stał się jednym z nas we wszystkim oprócz grzechu” (Youcat 76). „W Jezusie Bóg jest rzeczywiście jednym z nas i tym samym staje się naszym bratem. Równocześnie nie zrezygnował z bycia Bogiem i naszym Panem” (Youcat 77).

Dlaczego w Jezusie Bóg stał się człowiekiem?

(1.) dla naszego zbawienia

W Credo mówimy: „**DLA NAS LUDZI I DLA NASZEGO ZBAWIENIA**” odwieczny Syn Boży przyszedł do nas z nieba! *Tak bardzo bowiem Bóg umiłował świat, że dał swojego Jednorodzonego Syna* (J 3, 16). *Ojciec posłał swojego Syna jako Zbawiciela świata* (1 J 4, 14).

(2.) Dlaczego było to konieczne? – Ciężar grzechu i Boży plan zbawienia

Powołani przez Boga do wolności i przyjaźni z Nim, pierwsi ludzie nadużyli tej wolności. Pozwolili, aby szatan w swojej wielkiej dumie i zazdrości zniszczył ich zaufanie w relacji przyjaźni do Boga poprzez nieposłuszeństwo. W ten sposób doszło do zerwania relacji między Bogiem a ludzkością („grzech pierworodny”). Dlatego pierwsi ludzie musieli opuścić raj (Rdz 3, 1-24). Konsekwencje tego grzechu dziedziczyły kolejne pokolenia. Wszyscy potomkowie pierwszych rodziców rodzą się w tym stanie zerwanej przyjaźni i muszą wzrastać w pewnym oddaleniu od Boga – podobnie jak dzieci emigrantów, które piękno ojczyzny swojej rodziny znają tylko z opowieści.

Ale ludzkość nie miała pozostać na zawsze oddzielona od swojego Stwórcy i prawdziwej ojczyzny! Miłość Boga od samego początku pragnęła uzdrowienia zniszczonej przyjaźni. Ludzie nie byli w stanie dokonać tego o własnych siłach. Dlatego Ojciec Przedwieczny przygotował *plan zbawienia dla swoich ziemskich dzieci*. Odwieczny Syn miał stać się jednocześnie Bogiem i człowiekiem, aby odkupić ludzkość od jej win.

(3.) Co to oznacza konkretnie?

– Bóg *sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy* (1 J 4, 10); *Wiecie, że On się objawił po to, aby zgładzić grzechy* (1 J 3,5).

– Słowo stało się Ciałem, abyśmy **poznali miłość Boga**: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne*. (J 3, 16, por. 1 J 4, 9).

– Słowo stało się Ciałem, by **być dla nas wzorem świętości**: *Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode mnie* (Mt 11, 29); *Miłujcie się wzajemnie, jak ja was umiłowalem!* (J 15, 12). „Miłość ta zakłada rzeczywistą ofiarę z siebie w pójściu za Nim” (KKK 459). *Jego słuchajcie!* (Mk 9, 7).

– „Słowo stało się Ciałem, by **uczynić nas „uczestnikami Boskiej natury”** (2 P 1, 4). Słowo Boże „stało się człowiekiem, aby uczynić nas Bogiem” (św. Atanazy) (KKK 460). Było wolą Ojca, aby „ludzi wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym” (LG 2).

Najważniejsze herezje dotyczące Wcielenia Chrystusa

(1.) Herezja doketyzmu odrzucała prawdziwe człowieczeństwo Chrystusa: Twierdziła ona, że Bóg w Jezusie przyjął tylko pozór ludzkiego ciała.

(2.) Nestorianizm widział w Chrystusie osobę ludzką połączoną z osobą boską.

(3.) Według monofizytów w Jezusie Chrystusie natura ludzka została całkowicie wchłonięta przez naturę boską (por. Youcat 77).

Kościół pozostał jednak wierny przekonaniu, że Jezus Chrystus jest jednocześnie prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, **jedną osobą o dwóch naturach** – boskiej i ludzkiej.

W jaki sposób odwieczne Słowo Boga Ojca stało się człowiekiem?

(1.) Począł się z Ducha Świętego

Wyrażenie *począł się z Ducha Świętego* „oznacza, że Dziewica Maryja poczęła w swoim łonie odwiecznego Syna przez działanie Ducha Świętego i bez udziału człowieka: **„Duch Święty zstąpi na ciebie”** (Łk 1, 35), powiedział jej anioł przy zwiastowaniu” (Kompendium KKK, 94) „Anioł mówi do Józefa o Maryi, jego Małżonce: **„Z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”** (Mt 1, 20)” (KKK 497).

(2.) Narodził się z Maryi Panny

Jezus narodził się z kobiety. „Ojcowie Kościoła widzą w dziewiczym poczęciu znak, że to rzeczywiście Syn Boży przyszedł **w człowieczeństwie podobnym do naszego**” (KKK 496). „Imię tej matki i dziewicy to Maryja. Nie jest ona postacią mityczną czy symboliczną, ale określoną kobietą, która w czasach Cezara Augusta na terenach będących pod władzą cesarstwa rzymskiego wzrastała w pobożnej tradycji żydowskiej” (Medytacja katechetyczna do *Credo*, 21-22).

„*Zesłał Bóg Syna swego*” (Gal 4,4). lecz by „utworzyć Mu ciało” (Hbr 10, 5), chciał wolnej współpracy stworzenia” (KKK 488).

Boży plan zbawienia wobec ludzkości – wcielenie Jego Syna – „mogło się dokonać tylko z pomocą matki, która sama także była człowiekiem i żyła w jedności z Bogiem. Bóg potrzebował więc kobiety, która od początku żyłaby w pełnej jedności z NIM. Taka kobieta mogła zostać stworzona tylko przez szczególną ingerencję Boga.

Stało się to przez poczęcie Maryi z Nazaretu, którą Bóg Ojciec wybrał sobie na Matkę dla Jezusa. Gdy jej rodzice Joachim i Anna podarowali się sobie nawzajem w małżeńskiej miłości, Bóg stworzył dla Maryi przez działanie Ducha Świętego duszę nieobciążoną grzechem pierworodnym.

Już od pierwszego momentu swojego istnienia Matka Boża otrzymała dar doskonałej czystości ze względu na dzieło zbawienia. W ten sposób mogła ona jako człowiek reprezentować ludzkość i jednocześnie w nienaruszonej jedności współdziałać z Bogiem.

Ta pełna jedność z Bogiem ukazuje się w pozdrowieniu Anioła Gabriela, który nazwał Maryję **„Pełną łaski”**. (*Gratia plena*, po grecku *Kecharitomene* (Łk 1,28) – tak anioł nazywa Maryję przy zwiastowaniu.)

Jeśli chcemy podkreślić, że Maria została zachowana od grzechu pierworodnego podczas swojego poczęcia, nazywamy ją **„Niepokalaną”** (Immaculata). Tylko dzięki niej, nieskazitelnej, pełnej łaski Matce, Zbawiciel ludzkości mógł przyjść na świat jednocześnie jako Bóg i człowiek.

„Maryja jest prawdziwie *Matką Bożą*, ponieważ jest Matką Jezusa (J 2, 1; 19, 25). Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem, jest wiecznym Synem Boga Ojca. Jest samym Bogiem” (Kompendium KKK 95).

Na pogłębienie

Youcat, p. 80-91

W. Wermter, Maryja moja Matka. Nowenna

Zwiastowanie

1. Gdy nadeszła pełnia czasu
to Ty, Maryjo, Pełna Łaski,
byłaś w pełni otwarta:
Anteną żywą
– nie tylko uchem
– nie tylko sercem
samą sobą przyjąłś Tego,
który jest bez granic,

dając Bogu miejsce i czas
i człowieczeństwo trwające na wieki...

2. O tym wszystkim nie myślałaś, nie wiedziałaś,
ale ten Anioł – to strach!

Jednak jest Bożym Posłańcem:

– trzeba się skupić
– trzeba słuchać,
czuwać i nic nie zgubić...

Nie do pojęcia, co mówi,
nie do zrozumienia, co tłumaczy.

Jednak jest Bożym Posłańcem:

– trzeba przyjąć
– trzeba służyć,
ufać i wytrwać do końca...

3. Jak to dobrze, Maryjo,
że wobec tego wszystkiego
Twoje plany osobiste
już nie były takie ważne:
dyspozycyjność bez granic –
tracąc stałaś się
Matką Boga.

Naucz nas, Matko Wierzących,
oczekiwania naszej godziny:
Bądź naszym wyciszeniem,
które pozwala na odczytanie Bożych Planów –
Bądź naszym słuchaniem,
które przyjmuje też zadania ponad siły –
Bądź naszą Miłością,
która ufa w powołaniu bez końca.